

BRM-0063-2/35/04

**PROTOKÓŁ NR 35/04
Z POSIEDZENIA KOMISJI REWIZYJNEJ
W DNIU 04 sierpnia 2004 roku.**

Komisja Rewizyjna rozpoczęła posiedzenie o godzinie 15⁰⁰ w składzie wg listy obecności stanowiącej załącznik do niniejszego protokołu, wg następującego porządku:

1. Rozpatrzenie sprawy „Rekordu” w Jędrzejowie.
2. Sprawy różne.
3. Odczytanie dwóch poprzednich protokołów dotyczących działalności ZWiK.

Na wstępie Przewodniczący przywitał wszystkich radnych przybyłych na posiedzenie komisji i zaproponował, by rozpocząć od wysłuchania przedstawicieli Zarządu Spółki „Rekord”.

Ad. 1

Pan Przewodniczący przywitał nowo przybyłych gości tj. Pana Syndyka Józefa Dejcera wraz z towarzyszącą przedstawicielką Zarządu Spółki. Rozpoczął **Pan Syndyk** mówiąc, że Firma nadal istnieje, zajmuje 1/3 powierzchni a właściciel Pan Ptak zażądał zapłaty za całość. Płacą 36 tys. zł w ciągu roku, a pozostała kwota to 70 tys. zł. Jeśli Spółka zapłaci całość podatku wówczas będzie mogła nadal użytkować lokal. Załoga Spółki podpisała swojego rodzaju „cyrograf”, że jak braknie pieniędzy to będą płacić z własnych funduszy. Ponieważ Spółka postawiona jest w stan upadłości, „nie mogę, jako Syndyk uzyskać znikąd pomocy. Wystosowałem pismo o pomoc do rozmaitych instytucji tj. do Ministra Skarbu, Rolnictwa i Przekształceń Własnościowych, ale nie mają oni pieniędzy dla Syndyka”.

Zaistniała możliwość przekształcenia firmy prowadzonej przez Syndyka w nowy podmiot. Propozycja taka została wysunięta przez prywatnego przedsiębiorcę z Jędrzejowa. Prywatny właściciel mógłby prowadzić firmę na własny rachunek i mógłby korzystać ze wszystkich środków strukturalnych, które są przewidziane dla tak prowadzonej działalności.

Dlatego potrzebują ok. 50 tys. zł, aby zapłacić zaległe podatki (które kiedyś były umarzane, a po zmianie przepisów w 2003 roku już nie mogą być) by nie przekazywać tego balastu nowemu właścicielowi. Jeśli Komisja zadecyduje, że może pomóc to już w III kwartale tego roku można by było przekształcić firmę w nową jednostkę gospodarczą. Należy dodać, że właściciel szantażuje zarząd, że jeżeli nie będą płacić on doprowadzi do zamknięcia zakładu(jak to miało miejsce w maju, setka ludzi straciłaby zatrudnienie, gdyż utrata rynków w Dani jest równoważna z zakończeniem działalności). Należy także podkreślić fakt, że

firma jest rozwojowa, może zatrudniać nowych ludzi gdyż jest na tyle pracy dla ludzi z tego terenu. Kwestią kluczową jest to, że nowy właściciel nie chce przejąć firmy z istniejącym długiem.

P.S.Barański: „Chciałbym wiedzieć ile w przybliżeniu zajmujecie powierzchnię?”

Syndyk: „Zajmujemy 2,5 tys m², cała powierzchnia zajmuje 5 tys m²”

P. Chalupka: „Za co Rekord faktycznie płaci?”

Syndyk: „Mieliśmy płacić podatek za to, co zajmujemy, a reszta miała być umarzana przez Urząd Miejski, ale po zmianie przepisów Urząd nie może tego zrobić. Comiesięcznie płacimy Panu Ptakowi 500 zł czynszu.”

Przewodniczący Komisji: „Czy poza podatkiem Pan Ptak coś płaci?”

Syndyk: „Nie”

Przewodniczący: „To jakim prawem Was prosi o uiszczanie opłat?”

Syndyk: „Świętym prawem własności”

Przewodniczący: „O jaką kwotę konkretnie Państwu chodzi?”

Syndyk: „Wiemy, że kwota, którą podaliśmy na początku rozmowy, tj. 50 tys zł jest mocno wygórowana, ale 20 tys to kwota, która by nas zadowolila”

Przewodniczący: „W tej chwili nie możemy nic postanowić. Z Waszą sytuacją muszą zapoznać się wszyscy radni. Nie jesteśmy w stanie przeciwstawić się temu, co wcześniej sami postanowiliśmy. Istnieje możliwość zmiany uchwały, ale musi być ona przyjęta większością głosów Rady”.

Syndyk: „To nie musi być szybko, po prostu chcemy mieć poczucie, że zrobiliśmy wszystko, co w naszej mocy, żeby załoga nie miała do nas pretensji”.

Komisarz: „Zapomniał Pan, Panie Syndyku dodać, że Sędzia wymusza na panu zamknięcie „działalności”. Zadawałyby nas dwie raty w granicach 20 tys zł, aby pracownicy nie musieli pracować cały miesiąc za połowę pensji, gdyż reszta poszłaby na długi”

Przewodniczący: „A jeżeli się przekształcicie to czy jest jakaś wstępna umowa z właścicielem, że nie będzie chciał zamknąć zakładu?”

Syndyk: „Raczej nie, gdyż w przeciwnym wypadku poniósłby straty”.

Przewodniczący: „Mam obawę, że problem z masy upadłościowej przejdzie na nowego właściciela”

Komisarz: „Pan Syndyk dla masy upadłościowej nie może uzyskać pomocy, natomiast nowa jednostka gospodarcza mogłaby liczyć na wsparcie Ministerstwa Skarbu w postaci rozmaitych dotacji”.

P.S.Barański: „Uważam, że jest to zastrzyk dla konającego. Wy zapłacicie a on Wam za pół roku podniesie czynsz lub wymyśli coś innego żeby was wykorzystać. Ja bym się zastanowił nad zmianą siedziby. Powiedzieć (zastraszyć), że jak Pan nie zaakceptuje naszych warunków to my się przeniesiemy! Można by się przenieść do Sudołu do remizy, lub do pustego budynku po Mleczarni”.

Członkini Zarządu: „A ile tam jest metrów?”

P.S.Barański: „Ok. 800- 900 m².”

Członkini Zarządu: „Kto jest właścicielem?”

P.S.Barański: „Budynki są gminne i nie ma przeciwwskazań, żeby wieś wyraziła zgodę”.

P. Chalupka: „Nie wiem czy dobrze zrozumiałem, ale wy przecież nie macie maszyn!!”

Syndyk: „Tak, dlatego takie rozwiązanie byłoby możliwe, ale pod rządami nowego właściciela, który może na ten cel wziąć kredyt itd. Syndyk nie ma skąd czerpać funduszy”

Przewodniczący: „Reasumując Sąd wymaga od Pana zakończenia działalności do końca XII 2004 roku; istnieje kwestia 20 tys zł, aby masa upadłościowa mogła przekształcić się w nowy podmiot gospodarczy. Zastanowimy się w gronie wszystkich Radnych i coś postanowimy w tej sprawie”

Na koniec Pan S. Fiutek stwierdził, że Pan Ptak wykorzystuje Urząd Miejski, który co roku przyznaje ulgę na całą powierzchnię budynku, przy czym Zakład zajmuje tylko jego część. Przewodniczący zakończył tę sprawę mówiąc, że wszyscy Radni zapoznają się z nią i będą rozmawiać. Przedstawiciele Zarządu spółki „Rekord” podziękowali za wysłuchanie i opuścili posiedzenie komisji.

Ad. 2

Pan Przewodniczący poinformował zebranych, że uzyskał informację od Pani Przewodniczącej Rady Miejskiej, że nie została podjęta uchwała zobligowana „Ustawą z dnia 24 kwietnia 2003 roku o działalności pożytku publicznego i wolontariacie, sposobu jej rozliczania oraz kontroli wykonania zleconego zadania”. Obliguje ona Burmistrza do całej procedury umarzania (rozliczania) dotacji. W około wszystkie gminy mają już tą uchwałę zatwierdzoną.

Dlatego Przewodniczący wysuwa następujący wniosek:

WNIOSEK 1

„Komisja wnioskuje do Burmistrza o wprowadzenie w miesiącu sierpniu w temacie sesji podjęcie Uchwały do ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 roku o działalności pożytku publicznego i wolontariacie, sposobu jej rozliczania oraz kontroli wykonania zleconego zadania”.

Przewodniczący przeprowadził głosowanie i wniosek przeszedł jednogłośnie.

Ad. 3

Zastępca Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej odczytał „Protokół nr 32/04 z Posiedzenia Komisji Rewizyjnej odbytego dnia 26 maja 2004 roku”

Po odczytaniu Przewodniczący zarządził przerwę **15.55-16.00**

Po przerwie Pan Przewodniczący odczytał „Protokół nr 33/04 z Posiedzenia Komisji Rewizyjnej w dniu 8 czerwca 2004 roku”

Po skończeniu zapytał radnych czy są jakieś pytania dotyczące zagadnień związanych z ZWiK.

W odpowiedzi głos zabrał Pan S. Barański i wysunął szereg pytań dotyczących tematu.

P.S.Barański:

1. „Jaki jest Fundusz Płac w zakładzie i czy został przekroczony?”
2. „Uzasadnienie kosztów tak wysokiej ceny wody”
3. „Uzasadnienie kosztów poszczególnych taryf”

Nie wiemy, jako Komisja Rewizyjna czy podwyżka ceny wody była uzasadniona. Ludzie czekają od maja, czyli od czasu, kiedy zostało do nas skierowane pismo w tej sprawie a odpowiedzi z naszej strony nie ma. Według planu pracy mieliśmy dwa miesiące na skontrolowanie pracy „Wodociągów” a minęło cztery a my nadal niewiele wiemy w tej sprawie. Panie Przewodniczący jak zamierza Pan zrealizować pismo z Ministerstwa o skontrolowaniu wodociągów?”

Przewodniczący: „ Po posiedzeniach w czerwcu wiedzieliśmy, że sprawa wodociągów przejdzie nam na sierpień, dlatego wnioskuję o zwrócenie się z tymi pytaniami w trybie pilnym do kierownika ZWiK”

P.S.Barański: „ Co ma robić zakład, a za co ma płacić Urząd Gminy?”

P.S.Barański: „ Czy nie powinien Pan jako Przewodniczący zarządzać protokołu z wykonania prac zleconych przez UM. Widział Pan taki protokół? Ja nie widziałem, bo go nie było!! Należy wysłuchać relacji p.Palacza odnośnie kontroli w ZWiK, czy jest ona już zakończona ? ”

Pani Sekretarz: „ Kontrola, jaką prowadził p. G. Palacz- audytor, jest zakończona, ale brak jest protokołu”

Przewodniczący: „ Wszystkie pańskie pytania są słuszne, dlatego wnioskuję o zwołanie posiedzenia Komisji Rewizyjnej z udziałem Burmistrza w piątek 06.08.2004 roku o godz. 8.00 celem przedłożenia protokołu pokontrolnego p. Palacza. Następnie wnioskuję o wyjazd do ZWiK, by w trybie pilnym uzyskać odpowiedzi na zaistniałe pytania”

Przewodniczący uzyskał poparcie wszystkich Radnych.

Posiedzenie zakończono o godz. 17⁰⁰.

Protokolowała:

Karina Mackiewicz

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej

Paweł Smorąg
